



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznik z przesyłką pocztową 8 zł. z odroczeniem do domu 8 zł. 75 gr. Za przesyłką z zaliczki. Dla odbierających pismo na miejscu 8 zł. 25 gr. równo. Brakowi walutowym. Cena pojedynczego numeru 200.000 mk. Konto czekowe w Poczcie. Księgarnia Opatowska, Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za pierwszą milimetrów jednolitego lub jego miejsce na I kolumnie i w tabelce 12 razy na II i III kolumnie 8 gr. na IV kolumnie 6 gr. nad tabelką 12 gr. = 12 wierszy. Drobne ogłoszenia po 100.000 mk. za wiersz. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARYI Nr. 62. Telefon Nr. 60. Księgarnia pocztowa Nr. 48.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie korespondencje, zapowiedzi, wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ODEZWA

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Lista akcjonariuszów Banku Polskiego wykazuje już przeszło 10.000 nazwisk. Nie zawiodła więc wiara, że szerokie warstwy społeczne odczuwają ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce. Niema najmniejszej wątpliwości, że w dalszym ciągu lista akcjonariuszów będzie stale wzrastała, dzięki czemu dotychczasowy przebieg zapisów może świetnie osiągnąć zamierzony cel rozmieszczenia miliona akcji. Jednakże potrzeba na to chociażby kilku miesięcy czasu, którym b. niestety, nie rozporządzamy, gdyż Bank musi już powstać w najbliższym miesiącu, zaś ostateczny termin zapisów, oznaczony na koniec marca, przedłużony być nie może. Wobec tego wzywamy tych, którzy dotychczas akcji Banku nie nabyl, aby uczynili to czempredzej, koniecznie przed upływem bieżącego miesiąca.

Dla ułatwienia większych zapisów ustalił Pan Minister Skarbu następujące warunki:

- 1) Termin zapisów na akcje pozostaje bez zmiany.
- 2) Przy zapisach na 25 sztuk akcji i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami z zachowaniem następujących warunków:
 - a) subskrybujący winien do dnia 31 marca r. b. pokryć przynajmniej 40 proc. ceny subskrybowanych akcji, do 1 maja r. b. — 60 proc., do 1 czerwca r. b. — 80 proc. do 1 lipca resztę należności;
 - b) przypadająca za subskrybowane akcje należność oprocentowaną zostanie począwszy od 1 kwietnia r. b. w wysokości 1 proc. miesięcznie, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy zapłacie ostatniej raty.
- 3) Prawo dokonywania wpłat na warunkach p. 2 przysługuje również subskrybentom, którzy zapisali się na 25 akcji, lub więcej na warunkach z dnia 26 stycznia r. b.

Warszawa, dnia 17-go marca 1924.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO.

- (-) Stanisław Karpiński, Prezes, (-) K. Stanisław Adamski,
- (-) Zygmunt Chrzaniowski, (-) Dr. Jan Kandy Steczkowski,
- (-) Dr. Franciszek Stefczyk.

Stały wzrost dochodów państwa

W lutym dochody wzrosły o 42 miliony złotych, gdy dochody tylko o 14 milionów

Warszawa. Dochody państwa z administracji oraz dochody, z przedsiębiorstw państwowych i monopoli, nie licząc wój śląskiego stanowią w m. lutym b. r. sumę 80.760.881 zł., gdy w styczniu b. r. wpływy z tego źródła dały tylko — 38.341.545 zł. Zwiększenie więc wpływów do kas skarbowych w m. lutym wyraża się w cyfrze 42.419.346.

Dochody z danin publicznych oraz dochody administracyjne wszystkich ministerstw dały w lutym 75.933.216 zł., w styczniu zaś — 34.711.235 zł., co po

odliczeniu wpływów do kas skarbowych podatku majątkowego daje zwiększenie przychodu zwyczajnego o 12.000.000 zł. Gdy przychody skarbu państwa w lutym w stosunku do stycznia r. b. wzrosły o 42,4 milion. złp., zwiększenie się wszelkich wydatków państwowych jest bardzo nieznaczne. — nie przekroczyło bowiem sumy 14.000.000 złotych polskich. Pozwoliło to na gospodarowanie od 2 lutego r. b. bez zaciągania pożyczek w instytucji emisyjnej.

Polsko-sowieckie rokowania

w sprawie zawarcia konwencji konsularnej

Moskwa. W piątek 21-go marca o godz. 7-jej wieczorem rozpoczęła się w Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych polsko-sowieckie rokowania w sprawie zawarcia konwencji konsularnej. Delegatami ze strony polskiej są p. poseł Ludwik Darowski i Dr. Karol Posański, szefami wydziału w departamencie konsularnym Min. Spraw Zagr. Ponadto jako obserwator bierzą udział w rokowaniach Prezes Komitetu Reprezentacyjnego w Moskwie p. Ziobłowski, drugi sekretarz poselstwa p. Chłapczyński, delegat Min. Spraw Zagranicznych p. Jędrzejowski i delegat

Min. Spraw Wewn. p. Jaszczolt. Sekretarzem strony polskiej jest wicekonsul polski w Moskwie, p. Jankowski. Delegatami ze strony Sowietów są: członek kolegium Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych p. Kopp i naczelnik wydziału bałtyckiego p. Stem, ekspertami zaś pp. Sokołowski i Melamed z departamentu prawno-ekonomicznego komisariatu ludowego spraw zagranicznych, p. Korobow i Komisariatu Spraw Wewn. sekretarzem strony sowieckiej jest p. Orłow i referent spraw polskich w Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych.

Niemcy i Litwa

Berlińska „Deutsche Allgem. Ztg.“ zamieszcza artykuł o sprawie Kłajpedy p. t.: „Niemiecka czynna polityka w Kłajpedzie“, w którym m. in. pisze: „Żądania Polaków zmierzają do utworzenia sobie nad Bałtykiem drugiego wojskowego punktu oparcia, drugiego t. zw. „polskiego korytarza“. Interesy obszaru Kłajpedy, Niemiec i Litwy biegną równolegle, dopóki chodzi o przeszkodzenie temu. Niestety, z jednej strony z powodu niemożności urzędowej polityki niemieckiej, z drugiej strony wskutek niezwykłego szowinizmu i głupio drażniącej brutalności Litwinów wobec Niemców „obszaru Kłajpedy“ wytworzyło się położenie, które znacznie utrudnia poparcie obrony litewskiej przeciw polskimi zamierzeniom przemocy. Kowno musi wiedzieć, że jednym poważnym niebezpieczeństwem dla młodego państwa litewskiego, jak w historii, tak i obecnie jest Polska, która usiłuje przemocą uczynić Litwinów nie wolnikami i narodowo wessać. Niech Kowno nie łudzi się co do tego, że Niemcy, jakkolwiek wielką wartość przywiązują do dobrych stosunków z Litwą, nie ścierpią, ażeby obszar Kłajpedy został narodowo gwałcony i imperialnie zaprzędany.“

Nasza polityka na Kresach

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej rozważano preliminarz min. spraw wewnętrznych. Obecny był minister Soltan. Pos. Bogusławski („Wyzwolenie“) zaznaczył, że administracja państwowa jest w wielu kierunkach zła. Należy zmienić system administracji, zaś potem dopiero doposażać materiał ludzki. „Dzisiaj wygląda tak, że ani ludność niema zaufania do administracji, ani administracja do ludności. Panuje wzajemna niechęć.“

Pos. Rozmaryn (Koło żyd.) Niestety, min. spraw wewn. nie wykazuje planu poprawy. Brak jest przewodniej myśli politycznej, co się szczególnie odбивa na Kresach. Policja państwowa ma tam trudne zadanie do spełnienia, ale niejednokrotnie nadużywa swej władzy bije, a nawet katusze ludność. Mówca cytując wypadki: dobowania od arezowanych zeznań za pomocą prądu elektrycznego.

Pos. Moraczewski (P. P. S.) mówi o kompetencjach komisarzy oszczędnościowego, zaś główną część swego przemówienia poświęcił bicia więźniów i wymszaniu od nich zeznań, specjalnie na Kresach. Nie wolno robić oszczędności na policji — zaznacza p. Moraczewski — należy dać policji wszelkie środki, aby mogła prowadzić śledztwo bez stosowania tortur.

Pos. Chądzyński (N.P.R.) podnosi, że za dużo posiadamy policji w wielkich miastach, za mało na Kresach. Granicę wschodnią są całkiem otwarte zaś ludność niema spokoju. Mówca wie, że fakty bicia przez policję — cytując wypadki — zranienia są nawet w Warszawie.

Pos. ks. Kaczyński (Chrześc. Dem.) podkreśla brak jednolitej organizacji administracyjnej w państwie. Posiadamy obok wojewodów delegatów rządowych, komisarzy rządowych itd. Co

CUKIER

na worki
po cenach konkurencyjnych
HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
w CZĘSTOCHOWIE
II-ga Aleja Nr. 39.
Telefon Nr. 501.

MOTORY elektryczne 1,2,3,5 18 koni
LOKOMOBILE 20, 25, 40, 50 i 100 koni
TOKARNE 1.000 mm.
na składzie u Inż. F. DAWIDOWICZA
II Aleja 31. Telefon 54.

do Kresów — nie posiadamy jednolitego planu działania, zapowiadamy na prawie stosunków na Kresach, ale nie możemy uczynić, co utrwała ludzi tamtejszych w przekonaniu, że Polska jest państwem przejściowym. Dopomaga to tego przekonania rabunki i dewastacyjna gospodarka na Kresach. Na tem obrady przerwano.

TELEGRAMY.

Rząd francuski zaprzecza informacjom niemieckim

Paryz. Agencja Havasa donosi, że informacja „Berliner Tageblattu“, ogłoszona przez Biuro Wolffa, w przedmiocie rzekomo tajnego układu pomiędzy Francją a Czechosłowacją, są we wszystkich szczegółach myślnie. Agencja Havasa zaznacza dalej, że pomiędzy wymienionymi państwami istnieje jedynie traktat z dnia 25 stycznia, który został opublikowany i zakomunikowany Lidze Narodów zgodnie z paktem Ligi.

Wojna Stanów Zjednoczonych z republiką Honduras

London. Wojsko Stanów Zjednoczonych wylądowało w Amapolu, w republice Honduras. Powodem akcji amerykańskiej jest, że pijani żołnierze zaatakowali konsulat Stanów Zjednoczonych i strzelali do jego urzędników.

Spisek w wojsku irlandzkim.

London. We wtorek w nocy wojsko otoczyło gmach publiczny na Parnell Street, w Dublinie, pobudzając czterdziestu oficerów, organizujących spisek w wojsku irlandzkim. Dziesięciu oficerów uwięziono. Minister spraw wewnętrznych zawiadomił dziś wieczorem parlament, że minister obrony, generał Umko'hy podał się do dymisji. Ustąpił również wielu oficerów sztabu. — Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że akcja wojska w Dublinie podjęta została bez wiedzy rady wojennej.

Groźna wojna Chin z Szwecją

London. Do tutejszych dzienników telegrafują, że poseł sowiecki, Karachan, musiał opuścić Pekin. Rząd pekiński wezwał go do opuszczenia Chin, ponieważ w notach swoich Karachan „lżył“ Chiny. Ostatnia nota Karachana była równoznaczna z trzydniowym ultimatum. Sytuacja przedstawia się dość groźna. Sowiety mają swoje wojsko w Mongolii i nie jest wykluczone ich wtrącenie do Mandżurji.

Epizody w Moskwie

Moskwa. Z rozkazu rządu sowieckiego

W jednym z obozow kobiecych... w siedzibach Moskwy... Chwile, kiedy odwołali do zajęcia tego miasta przez powstańców pod wodzą Dżunghana...

Mikado umierający

Berlin. Według doniesienia z Tokio, cesarz japoński jest umierający.

Ról grecki nie abdykuje

Rzym. Jak ateński dziennik "Elestros Wina" z Bukaresztu donosi, król Jerzy grecki pod naciskiem swej rodziny odmówił podpisania układu dobrowolnej abdykacji...

Skandaliczna bitka w parlamencie rumuńskim

Bukareszt. Parlament rumuński nie po raz pierwszy był onegdaj znowu w doniosłym skandalicznej bitki między postaciami. Mianowicie poseł Mihalache zaatakował liberalnego posta Floriana i nazwał go „paskarzem”...

Nowe trzęsienie ziemi

Wiedź. "Noue-Freie Presse" donosi z Tokio: Z Sachalinu nadchodzi wiadomości o poważnym trzęsieniu ziemi, które nastąpiło w sobotę w nocy. Zginęło wiele osób z kolonii japońskiej...

Tajemniczy wybuch w składzie dynamitu w Czechach

Praga. Wczoraj o godz. 12 w poł. odczytu w mieście gwałtowną detonację. Jak się okazało, w składzie materiałów wybuchowych firmy „Porubtwa” dawniej „Dynamit Nobel” nastąpiła eksplozja...

NAWRÓCONY

Powieść historyczna. Zdawalo się, że kiedy o zbrodni przyznali oczy dłoń, — widział długim korowodem kroczących krzywów, winiarzów, ofiarników, sygnatów, tylnosów, burtnikówów i wien innych kapłanów, mnichów, wieńczaków i bardów litewskich z potężnym arcycapła nęm na czole krwie-krwiewo. Różane były to sny. Przepomnął, że nie tylko groźny, okrutny Perkim wściekle łaknął krwój ofiar, lecz każdy książę, ile razy się rozszedził, szpetelna białość pokrywała jagody bojarów, smerdów, namiestników, cywiliów, ryocyż, poddanych i niewolników. Przepomnął, że skienieniem palca kierał z oblicza ziemi poddany niewolnika, smerda, poddanego, bojar smerda, namiestnika bojarów... Ciemną szczytowość przypomniał mu ów tajemniczy starzec Girdytko, który mową niewiadomą ścinał i łępił białą młokierdzia Laciów. Starzec miał smętną twarz, czyli chęć skłeszącą z czterech ścian, bez okien, pod Kowalim.

DANIĘLA MARJA
ŁUCZKOWSKA
uczennica kl. W Gimn. „Nauka i Praca”.
Zmarła dnia 19-go marca 1924 roku przeżywszy lat 17.
Wyprrowadzenie zwłok z domu przy ulicy Władysława Nr. 10 do kościoła św. Rodziny odbędzie się w sobotę d. 22 b. m. o godz. 8-ej rano, skąd po nabożeństwie żałobnem po- grzeb na cmentarzu miejscowym.
Na smutné te obrzędy zapraszają krewnych, koleżanki i znajomych stroskani
Siostry, bracia i rodzina.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim na zwłokom.
F. P.
Feliksa Gryglewskiego
w szczególności Wiel. Duchowieństwa składa serdeczne
„Bóg zapłać”
RODZINA.

W tym miejscu znajduje się w miejscowości Herzmanice w pobliżu Ostrawy. Ofiarą eksplozji padło 4 robotników, których wybuch dynamitu poszarpał na strzępy. Kilkunastu robotników odniosło ciężkie rany. Władze śledcze wdru żyły dochodzenie.

Katastrofa łodzi podwodnej
Paryż. Jak donoszą z Tokio, japońska łódź podwodna „Sasebo” zderzyła się z pancernikiem „Tosuta”. Łódź zatonała. Miała ona na pokładzie 4 oficerów i 40 marynarzy. Głębokość wody w miejscu katastrofy wynosiła 48 metrów.

W Paryżu o rolnictwie polskim

Paryż. Wczoraj po południu w siedzibie Francuskiego Towarzystwa Rolniczego odbyło się posiedzenie, na którym hr. de Nicolay wygłosił odczyt poświęcony opisowi wrażeń z wycieczki francuskiej delegacji rolniczej do Polski. Posiedzenie zszedł przewodniczący senator Nouleris; w odpowiedzi na przemówienie jego zabrał głos polski chargé d'affaires p. Szembek, który w gorących słowach podziękował za uprzejmą inicjatywę Fran-

cuskiego Towarzystwa Rolniczego i podniósł niezwykle dodatnie wrażenie, jakie francuska misja wywołała w Polsce. Hr. de Nicolay w odczycie swym, cpartym na bogatym materiale faktycznym i ilustrowanym przezroczymi przedstawili postępy i obecny rozwój rolnictwa polskiego, podkreślając specjalnie dobiegoczym na rolę, jaką odgrywa w Polsce Centralne Towarzystwo Rolnicze i podnosząc za sługi senatora Kimorskiego i obecnego prezesa Towarzystwa p. Fudakowskiego. Sluchacze, wśród których znajdowali się markiz de Vogue, b. minister rolnictwa Ricard i inni, przyjęli odczyt prelegenta długotwałem i gorącymi oklaskami.

rzyciele dziennikarzy polskich w paryskim „Matin”

Paryż. W dniu wczorajszym w lokalu dziennika „Matin” odbyło się przyjęcie dla syndykatu korespondentów polskich w Paryżu. Po wzięciu udziału w odczytach technicznych dziennikarza, naczelny redaktor „Matin”, senator Jouvenel, wygłosił przemówienie, nacechowane głęboką sympatią dla Polski, obiecuąc dziennikarzom polskim w Paryżu wszelką pomoc przy pełnieniu ich obowiązków zawodowych.

Dobiesława

Wezki do chaty podługiej, mrocznej z tych dymilo ognisko, rzucając dookoła jasnąwie, czerwone plamy. Przy ogniu chwiała się trzy postacie niewieście, nucąc jakieś niezrozumiałe monotonne pieśni. Pod lewą ścianą stał stół dębowy, nakryty żłotliwą kapą, po której czołgały się domowe węże i ja szkurki — przed stołem zdyła i ławy, pokryte kobiercami, koztownemi futrami, skórami. Na ziemi walaly się łupy, przywlezione z mazowieckiej wyprawy. A była tego mnóstwo, i rozmaitości wielka. Naczynia kościelne złote i srebrne, zauszniki, łańcuchy męskie i niewieście, miecze, pancerze, naramienniki ozdobione bogatemi kamieniami. Dobiesław otworzył oczy szeroko i wydziwił się nie mógł, ślad Girdytko, jakim sposobem przyszedł do tych bogactw? Książeczka była to kurtusia, niewiadomo kiedy zdobyta.

— Wypoczął chwilę nie wiele — rzekł Girdytko do Dobiesława — a ja niebawem wrócę. Ormianie sz z Czerwoną Rusą przybyli, trza z nimi spróbować handlu. Danuta! — zwrócił się do niewiały — pamiętają i o szabanie i o miśle, żeby się gołociw nie ciskało... Danuta! — podniósł groźnie głos — azywała, com rzekł?
— Odurowiała się kobieta młoda jeszcze i obrzuciła Girdytko wzrodem seposnym, pomrzym.
— Jak rzaskłóć, tak będzie. Nie trza nam dwa razy powtarzać, żeby głodnego nakarmić.

Nawa broni przeciwko

„obu”
Moskwa. W „wiestkach” w kilku artykułach, a także w rozmowie z by- bym posłem Dabalem utworzenie so- wieckiej republiki białoruskiej w no- wych, rozszerzonych granicach. Hu- manizacja jest, jako uzyskanie przez rząd sowiecki nowej broni dla walki z Pol- ską i jej wpływami na kresach.
zekaoma nietolerancja polska.

Berlin. Wczorajszy „Lokal Anzeiger” podaje korespondencję z Bydgo- szczy, której autor skarży się na nie- tolerancję polaków wobec katolików niemieckich w Bydgoszczy oraz na po- stępowanie polskich władz świeckich i kościelnych, nazywając je barbarzyń- skimi. Następnie autor cytuje ustępy z artykułu, ogłoszonego w Bromber- ger Deutsche Rundschau, który to ar- tykuł porównywa postępowanie pola- ków wobec memców bydgoskich z po- stępowaniem litwinów w Kownie wobec polaków i twierdzi, że polacy po- stępują jeszcze gorzej, aniżeli Litwini wobec polaków w Kownie.

Zamach zorganizowany w Kownie.

Wilno. Śledztwo w sprawie zamu- chu na tor kolejowy między Ignalinem a Dukaszami wykazało, że zamach zorganizowany został w Kownie. Ma- teriał wybuchowy nosi wyraźne ślady pochodzenia kowieńskiego. — Dalsze śledztwo w toku.

Zimy w Polsce.

Obecna długotrwała zima nasuwa szereg obaw, co do jej następstw. Kłoni- kilkadziesiąt lat ubiegłych stwierdzają, że zima w Polsce kończyła się wielokrot nie znacznie później, i nie powodowała to żadnych następstw katastrofalnych, przeciwnie — urodzaj ozimia był po- fatkiem zapóźnionych zimach zawsze obfity, a ciepło i pogoda szybko następują- ce po zimie doskonale sprzyjały wiosen- nym zasiewom.

— Na pięćdziesiąt zim ubiegłych od ro- ku 1865 śniegi szesnaście trazy były stałe, nawet z sanną, do połowy marca. Niezwykła trzynaście stycznia spada po łagodnej zimie roku 1901, w ostat- nich trzech dniach marca — na Wielka- niogę leżały jeszcze na ulicach cale sterty śniegu, poczem zapanaowały nagie wiel- kie ciepła.
— Następnego roku 1902 śnieg padał nieustannie przez Wielkanocne święta. — Ruszanie lodów na Wiśle w większości zim minionych odbywało się dopiero z końcem marca, gdy jeszcze mrozy do dnia Związowania N. M. P. przynosiły dziesięć i więcej stopni.

Nie więc dziwnego, że obecnie tem- peratura spada rankami do kilku stop

Starzec, niewiaśta zmierzylł się w jej rzeniem długim. Nie ulekała się Danu- ta dzikiej postawy Girdytko, oświadc- wyprostowała zięty grzebiel, postąpiła parę kroków naprzód i powtórzyła to- nem zachrypiałym:
— Idźcie! Powinność naszą wzglę- dem gościa znamy...

— Danuta! po raz już nie wtem kto- ry ostrzeżenie ci daje — miarkuj się bo inaczej na Pokłusa, bo inaczej!..
Zatrzął się stary Litwin i uniósł w górę ciężki miecz, jakby nim mier- zył w pierś Danuty.

Zamiała się niewiaśta, rozkrzyżo- wwała ręce i poczęła mówić azydersko, z uraganem:
— Drwicie z twego miotania się, gu- pi starczuliu! Przerazić mnie chcez mie- czem?... uderł!

Ruszył się Dobiesław, żeby nie do- puścić do rozlewu krwi. Stana między niewiaśta i starcem, który tłumić po- częł w sobie gniew. Przemógł się, zgasł go. Wezwał żelazco do pomocy i nie mówiąc słowa, wyszedł z chaty.

— Pies to jest! — rzekła do Dobie- sława niewiaśta. — Widze, żeś młody, a z oczu ci pada dobroć, więc unikaj go, żada moja, jak zatrutej gadziny, okrutnego, a szyniego tyranu jeżeli masz z łote skarby, obłup się z nich, a złyca pozbawij; jeżeli masz zote albo ośroty, podstępem ci ja wydrę i pier- wazem lepeżemu Ormianinowi albo Niemcowi sprzedaj...
(D. c. 2.)
— 0 —

Program od soboty 22 do ponie-
działku 24-go Marca 1924 roku.

Teatr „ODEON”

MOTTO. „Żadna istota ludzka nie ma
prawa odbierać sobie życia! Nikt
nie wie, co mu jutro przyniesie!”

WIAROŁOMSTWO

NIESAMOWITE PRZYGODY PIĘKNEJ KOBIETY W SIDŁACH STAREGO DONZUANA

Wielki dramat erotyczny w 6 aktach. W rolach głównych słynni artyści wiedeńscy **MARJA KORDA** i **WERNER KRAUSS**
STRESZCZENIE W PROGRAMACH OSTATNI SEANS O 9 I PÓŁ WIECZ.

Program od czwartku 20-go **Teatr „NOWY”** do poniedziałku 24-go marca

Jedno z najpotężniejszych arcydzieł kinematograficznych w 7-miu wielkich aktach z czasów wkroczenia NAPOLEONA do Wiednia.
Wstrząsające wrażenie wywołują wielkie bitwy oraz widok tysięcy rozszarpanych trupów i zniszczonych okolic krwawą pożogą wojenną

ROMANS KSIĘŻNICZKI DE VALOIS

CZYLI
(PRZYGODY MŁODEGO MEDARDA)
(PODŁUG DRAMATYCZNEJ OPowieści ARTURA SZNITZLERA)

Nigdy jeszcze krytyka fachowa nie była tak jednomyślnie
rozentuzjazmowana, jak wobec powyższego obrazu.

Królewski przepych wystawy!

Zachwycająca gra **Varikoniego** znanego z obrazu „Lawina”
i pięknej jak **Venus Agnieszki d'Estor**. Scenariusz **Wia-
cysław Wajda**. Reżyser **Michał Harten** — twórca filmu
„Sodoma i Gomora”. — Wydawca „Sascha film Wiedeń”.

Passe-partout i bilety ulgowe ważne tylko na 1 seans.
z powodu nadzwyczajnie kosztownej dzierżawy obrazu —
cenę miejsc podwyższono.

UWAGA: Ponieważ demonstrowanie obrazu trwa blisko
2 i pół godziny, przedstawienia rozpoczynają się będą w dniu
pozwiednie o pół godziny wcześniej tj. o 4 i pół, a w sob-
otę i niedzielę o godzinie wcześniej tj. w sobotę o 3-ciej
godz. a w niedzielę o 2-giej po poł. **Wzrost**
**Ma unikatliwą natłoką prosmą przyznawac na wcze-
śniejsze seanse.**

STRESZCZENIE W PROGRAMACH



Dramatyczny piękny wzbudza zachwyt szczerzy,
Wśród publiczności jak najgłębszych sfer
Przenosi wyobraźnię do minionej ery,
Gdy wielki Bonaparte dźwierzł władzy ster.

W każdej więc części widzisz wojska sztyki
Strugą krew płynię i grzmia setki dział...
— Lecz nie dosięgną cię ognia języki:
Na to gwarancję sam... p. Goldberg dał.

Patrzysz na ekran: płynię akcja przednia —
Bożek wojny z miłością ma wciąż wielki kram...
Księżna Valois czatuje nań w pałacach Wiednia...
Co dalej — o tem... szal! Idź i zobacz sam!

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

**Nowe dyżury lekarzy chorób
wnętrznych.**
21-go Marca r. b.

Dr. Kędziorek ul. Piłsudskiego 5.
22-go Marca r. b.

Dr. Grunwaldowa Panny Marji 20
**Nowe dyżury lekarzy chorób
wewnętrznych.**
21-go Marca r. b.

Dr. Le Castellain ul. Warszawska 77
22-go Marca r. b.

Dr. Popkow ul. Żelazna Nr. 5.

WYROK

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
Dnia 17 września 1923 Sąd Pokoju w Zar-
kach na zasadzie art. 19 Ust. z dn. 21-VI-20 r.
poś. 449 uznał winnym **Ludwika Niepikiego**, pie-
karza z Poraja podbijania cen, skazał go na mil-
ion mk. grzywny z zamianą w razie nieściągal-
ności na trzy miesiące aresztu i sto tys. mk. o-
platy sądowej. Wyrok zatwierdzony jest przez
Sąd Okręgowy w Sosnowcu dn. 8 stycznia 1924
roku.

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

WYROK

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Dnia 18 września 1922 r. Sąd Pokoju w
Zarkach na zas. art. 32 Ust. z dn. 21-VI-20 r.
poś. 449 uznał winnym **Młodki Fajera** piekarza
z Zark. sprzedażi płaczący po wygórowanej ce-
nie i skazał go na pięćdziesiąt tys. mk. grzywny z
zamianą w razie nieściągalności na dwa miesiące
aresztu i pięć tys. mk. opłaty sądowej. Dnia
20 stycznia 1924 r. Sąd Okręgowy w Sosnowcu
umortyzł postępowanie apelacyjne.

Za zgodność: Sekretarz Sądu.

Węgiel

OPALOWY I FABRYCZNY
z pierwszorzędnych kopalek Zagłębia
Dąbrowskiego, Hartowo i detalnie
po cenach najniższych poleca
BIELAK OPALOWY
I KESIK węgla i
Kierownik i Wydawca **F. D. WIKOSZEWSKI**

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. w Częstochowie ogłasza przetarg na
cennik generalny drobnego remontu na garnizon Częstochowa, Piotrków
i Lubliniec.

Oferty należy składać oddzielnie na każdy garnizon we frankach
waloryzacyjnych.

Wszelkich informacji co do ogólnych warunków wykonania robót
udziela referat budowlany Kier. Rej. Inż. Sap. w Częstochowie.

Druki ofertowe do nabycia za zwrotem kosztów w Kier. Rej. Inż.
Sap. w Częstochowie.

Do każdej oferty należy dołączyć: 1) 1) Kwit Kasz Skarbowej na złożenie wadium w kwocie 50 zł. p. 125. 2) 2) Deklaracja, że oferentowi są znane przepisy budownictwa wojskowego i obowiązują się do takowych stosować bez zastrzeżeń. 3) 3) Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Kierownictwa Rejonu Inż. Sap. w Częstochowie, ul. Piotrowska Nr 3 do dnia 7 kwietnia 1924 r. godzina 11-ta; poczem nastąpi komisyjne otwarcie tychże. 4) 4) Kierownictwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inżyniersko-Saperskiego w Częstochowie.

WYNAJMUJE

KARETY — POWOZY — BRZECZI
Platformy do przewożenia mebli, wozy ciężarowe.
Zwózka węgla, ziemi, gliny, piasku, cegły, cementu
i wszelkie transporty.

Własności karety po cenach najniższych załatwia
Chrześcijański Przędzelnik Przewoźny
A. LÖWENHOFF ul. HANDELOWA 4.
dawniej (Dofka)

Choroby płisławne

Balsam Thioceolan Age
używa się za porażki lekarską
Sprzedają apteki i księgarnie
Apteka A. Guczińskiego w Warszawie.

KANTOR LOTERJI PAŃSTWOWEJ

przez Kolejarzami
Antonięgo Egera

zawiadamia, że należy już losy do klasy 1-cj.
Ciągnięcie 14 i 15 kwietnia. Co drugi
los wygrywał Główny wygrana w naj-
szczęśliwym wypadku 200,000 złotych
Cena pojedynczego losu do jednej klasy 6 zło-
tych — 10,300,000. Cena pół losu 3 złote —
5,400,000 mkp.

Losów ilość niewielka!

OFIARY.

Złotono przez współwzrosty pracy Józefowi Nowiakowskiemu w dniu imienin: Na Tow. Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi 150,000,000 mk., na Złobek Dziećmi przy Tow. Czerwonego Krzyża 100,000,000 mk., na Złobek Dziećmi przy Tow. Ochrony Kobiet na rzecz pani Chłosty 50,000,000 mk., na Dzieci Repatriantów 30,000,000 mk.
Józef Nowiakowski składa do dyspozycji Wiel. Ka. Działania Wroblewskiego 70,000,000 na Tow. Opieki nad Bezdomnymi Dziećmi.

ZAMIAST TRANU

niepowa się
SYROP JODOWY
Z FOSFORU I SODU
(Najdosłowniejszy)
Zamiana 1700
przebiegów w smolek, głównie przebiegów
skazał. Wyrob Towa z Częstochowy. Wła-
dca apteczny „Opatk” Sp. Akc.
ul. Guczińskiego.

Gospodarstwo
10 morgów ziemi or-
nej i 5 morgów lasu
i lęki z zabudowaniami
w dobrym stanie i
inwentarzem sypym i
martwym w pobliżu
Częstochowy zawa do
opracowania. Wład. ul.
Warszawska Nr. 16 w
Zakładzie rymaryskim
J. Satoręgo.

Mieszkania
zabudowane walcami
lub przy rożniamie po-
stąpienie urzędni-han-
dlowie na posiadłe
kawaleri Podrodnicze
potężne. (Oferty w
Głosie.)

Zdolnych
parciech do przyjęcia po-
grubuje Sala Zajezd ul.
Straszecka 5.

Potrzebna
szkoleni 5
czonca do
M44 Bona Alja 11
Alja 11.



**Wyroby nasze nie ustępują
zagranicznemu.**

J. & S. STEMPNIEWICZ + POZNAŃ
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

ODZIAŁY:
WARSZAWA — KRAKÓW — RADOM
ul. THOMPSONA 8 RYNEK GŁÓWNY 46 PIASKI 12

Kilkuosobny **Potrzebna**
i trzebie wycieczki **podopieczny** panny i u-
prawy na Akademię **czonca** do oparciu
Wrocław, Warszawa **czonca** domoch Bie-
żalca 4. **czonca** 11 Alja 20 m. 16

Młody
uczniok kawaler z aka-
demikiem wykastal-
centem rolniczym
i praktyką gospodarkę
posiadłość od
zaraz. Złotono do
Adm. Główna pod Cz.

Potrzebny
czonkiem do piekarni
ul. Krakowska 6.

Kapla
magiel. Oferty w Głosie
pod K. G.

Do sprzedania
biurko ul. Kościuszki
9 m. 4.

Zgubiona
kulszeczka wojskowa
wydana na imię Józefa
Gajewskiego.

Zgubiono
paszporty: dyk. na imię
Józefa Gajewskiego
czonca: dyk. wyle-
czak lekodoci Łucz-
ki.